

Sygn. akt III AUa 544/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółdzielnia (...) w C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale A. P.

o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 kwietnia 2016 r. sygn. akt VII U 2989/14

- zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. P. nie uwzględnia się świadczeń finansowanych ze środków na cele socjalne,
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz (...) Spółdzielni (...) w C. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 544/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 lipca 2014 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe, zdrowotne i ubezpieczenie wypadkowe A.

P. podlegającej tym ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) (...) C., wynosiła w grudniu 2009 r., marcu 2010 r., grudniu 2010 r., w marcu, kwietniu i listopadzie 2011 r., marcu, sierpniu i listopadzie 2012 r. kwoty szczegółowo określone w treści decyzji.

W uzasadnieniu powyższej decyzji organ rentowy wskazał, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracowników stanowi przychód w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Odwołał się przy tym do brzmienia przepisu art. 8 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych, zgodnie z którym dysponowanie środkami przeznaczonymi na działalność socjalną odbywać się powinno według kryterium socjalnego, tzn. przyznanie świadczeń uzależnia się od sytuacji rodzinnej i materialnej.

Zdaniem organu rentowego świadczenia wypłacone przez pracodawcę z pominięciem tej zasady nie mogą być oceniane jako świadczenia socjalne. Mając na uwadze powyższe organ rentowy zauważył, że w trakcie kontroli płatnik nie przedstawił żadnych dowodów, aby przyznając ubezpieczonym (pracownikom) świadczenia z ZFŚS pod postacią bonów i świadczeń rzeczowych kierował się kryterium dochodowym. Organ rentowy stwierdził, że z zebranego materiału dowodowego wynika, że świadczenia te wypłacano w wysokości uzależnionej od zajmowanego stanowiska pracy, z pominięciem indywidualnej oceny faktycznej sytuacji materialnej i życiowej poszczególnych uprawnionych, co nie spełniało kryteriów socjalnych. Zwrócił uwagę, że świadczenia w postaci bonów były niemal dla wszystkich w równej wysokości oraz że wypłacane były z naruszeniem regulaminu ZFŚS. Powyższe wskazuje na to, że ww. świadczenia miały w rzeczywistości charakter premii bądź nagród, były zatem dodatkowym dochodem pracownika wynikającym ze stosunku pracy, a co za tym idzie stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł płatnik składek (...) (...) C., wnosząc o jej zmianę, ewentualnie o uchylenie decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Zaskarżonej decyzji odwołujący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, bezzasadne i dowolne ustalenie, że świadczenia przyznane zostały bez indywidualnej oceny każdego przypadku oraz z pominięciem postanowień regulaminu ZFŚS. Skarżący zakwestionował stanowisko organu rentowego, jakoby przyznawanie bonów pracownikom odbywało się z pominięciem badania ich sytuacji życiowej i kryterium dochodowego. Wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji wskazał, że przed przyznaniem świadczeń zainteresowana składała zaświadczenie o zarobkach współmałżonka albo oświadczenie o niepozostawaniu w związku małżeńskim. Nadto zdaniem płatnika fakt jednakowej wysokości przyznawanych świadczeń, uwarunkowany jest niezwykle trudną sytuacją pracowników płatnika. Również kryteria regulaminu ZFŚS zostały zachowane w przypadku przyznawania świadczeń z tego funduszu.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł jego oddalenie oraz zasądzenie od odwołującego się na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od płatnika (...) Spółdzielni (...) w C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że zgodnie z Regulaminem Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych obowiązującym u płatnika od 30 grudnia 2003 r., ze świadczeń finansowanych z ZFŚS mogli korzystać pracownicy i członkowie ich rodzin pozostający na ich utrzymaniu (dzieci własne, dzieci przysposobione i przyjęte na wychowanie w ramach rodziny zastępczej do lat 18, a jeżeli kształcą się w szkole – do czasu ukończenia nauki, nie dłużej niż do ukończenia 25 lat), emeryci i renciści – byli pracownicy, pracownicy sezonowi, przebywający na urloпах bezpłatnych, pracownicy młodociani, z którymi zawarto umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego oraz członkowie rodzin pracowników zmarłych w czasie zatrudnienia. Regulamin powyższy określa zasady i warunki korzystania z ZFŚS na cele socjalne, jak i mieszkaniowe.

W pkt § 4 przywołanego regulaminu wskazano, że posiadane środki Funduszu mogą być przeznaczone na finansowanie i dofinansowanie:

- krajowego wypoczynku dzieci i młodzieży,
- krajowych wczasów pracowniczych – rodzinnych i indywidualnych oraz wczasów profilaktyczno-leczniczych,
- działalności kulturalno-oświatowej w formie zakupu biletów do kina, teatru, imprez artystycznych,
- pomocy rzeczowej i finansowej osób znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej,
- bony towarowe i paczki z okazji różnych świąt i imprez okolicznościowych dla pracowników, emerytów i rencistów – byłych pracowników spółdzielni oraz dla uczniów,
- imprez okolicznościowych,
- innego rodzaju działalność celową, faktycznie potrzebną po uzgodnieniu z Zakładową Organizacją Związkową.

Według § 8 pkt 1, pracownik ubiegający się o przyznanie świadczeń i usług z ZFŚS, powinien złożyć na piśmie do 28 lutego danego roku zgłoszenie o przydział odpowiedniego świadczenia. W § 8 pkt 4 regulaminu wskazano, że decyzję o przyznaniu świadczeń podejmuje Zarząd Spółdzielni w uzgodnieniu z Zakładową Organizacją Związkową. Środki ZFŚS nie mogą być przyznawane w formie pieniężnej za wyjątkiem zapomóg losowych oraz dopłat do wczasów, kolonii i obozów dla dzieci i młodzieży opłacanych indywidualnie (pkt 5). ZFŚS administruje Zarząd Spółdzielni (pkt 6). Organizowaniem działalności socjalnej zajmuje się komisja ds. pracowniczych (pkt 7).

Aneks nr (...) z dnia 1 lutego 2008 r. wprowadzono zmianę w treści § 8 pkt 1 regulaminu ZFŚS, który otrzymał brzmienie: „pracownik ubiegający się o przyznanie świadczeń i usług z ZFŚS, powinien złożyć na piśmie do 28 lutego danego roku zgłoszenie o przydział odpowiedniego świadczenia lub usługi oraz oświadczenie o dochodzie netto z poprzedniego roku na 1 członka w rodzinie uprawnionego zgodnie z Regulaminem do korzystania z ZFŚS”.

Płatnik składek w 2009 r. przyznał pracownikom Spółdzielni zatrudnionym na dzień 1 sierpnia 2009 r. i pracującym na dzień 1 grudnia 2009 r., bony towarowe o wartości: po 150 zł – dla pracowników produkcji, po 140 zł – dla kierowników produkcji, brygadzystów, po 120 zł – dla pracowników, po 110 zł – dla kierowników i zastępców, pracowników samodzielnych.

Pracownikom zatrudnionym na dzień 1 grudnia 2009 r. wydane zostały również paczki żywnościowe o wartości ok. 35 zł, a pracownikom młodocianym paczki żywnościowe o wartości ok. 20 zł.

Płatnik składek w 2010 r. przyznał w dniu 1 lutego 2010 r. pracownikom Spółdzielni zatrudnionym na dzień 1 lutego 2010 r. paczki o wartości ok. 45 zł, w dniu 8 marca 2010 r. dla pracownic spółdzielni z okazji Dnia Kobiet świadczenie rzeczowe o wartości 50 zł, dla pracownic młodocianych czekoladki o wartości ok. 12 zł, w dniu 15 marca 2010 r. bony towarowe o wartości: po 200 zł – dla pracowników, po 190 zł – dla kierowników i zastępców, pracowników samodzielnych, brygadzystów, po 150 zł – dla pracowników na niepełnym etacie (3/4, 5/8), po 100 zł – dla pracowników na niepełnym etacie (1/2), pracowników znajdujących się w okresie wypowiedzenia proporcjonalnie do przepracowanego okresu.

Pracownicy nowozatrudnieni otrzymali paczki żywnościowe o wartości ok. 50 zł, w dniu 1 grudnia 2010 r. bony towarowe o wartości: po 290 zł – pracownicy i pełnomocnicy, po 285 zł – kierownicy i zastępcy, pracownicy samodzielni, brygadziści.

Pracownicy na niepełnym etacie otrzymali bony proporcjonalnie w zaokrągleniu do 5 zł, a pracownicy młodociani – paczki żywnościowe o wartości ok. 20 zł.

Płatnik składek w 2011 r. przyznał w dniu 1 lutego 2011 r. pracownikom Spółdzielni zatrudnionym na dzień 1 lutego 2011 r. paczki o wartości ok. 25 zł, w dniu 8 marca 2011 r. dla pracownic Spółdzielni z okazji Dnia Kobiet świadczenie rzeczowe

o wartości 50 zł, dla pracownic młodocianych czekoladki o wartości ok. 10 zł, w dniu 8 kwietnia 2011 r. bony towarowe o wartości: po 200 zł – pracownicy i pełnomocnicy, po 190 zł – kierownicy i zastępcy, pracownicy samodzielni, brygadziści, po 150 zł – dla pracowników na niepełnym etacie (3/4, 5/8), po 100 zł – dla pracowników na niepełnym etacie (1/2), pracownicy znajdujący się w okresie wypowiedzenia proporcjonalnie do przepracowanego okresu.

Pracownicy nowozatrudnieni otrzymali paczki żywnościowe o wartości ok. 50 zł, w dniu 21 listopada 2011 r. bony towarowe o wartości: po 400 zł – pracownicy i pełnomocnicy, po 395 zł – kierownicy i zastępcy, pracownicy samodzielni, brygadziści.

Pracownicy na niepełnym etacie otrzymali bony proporcjonalnie w zaokrągleniu do 5 zł, a pracownicy młodociani – paczki żywnościowe o wartości ok. 20 zł, pracownicy na urlopach bezpłatnych – 80% należnego świadczenia rzeczowego.

Płatnik składek w 2012 r. przyznał w dniu 1 lutego 2012 r. pracownikom Spółdzielni zatrudnionym na dzień 1 lutego 2012 r. paczki o wartości ok. 30 zł, w dniu 8 marca 2011 r. dla pracownic Spółdzielni z okazji Dnia Kobiet świadczenie rzeczowe

o wartości 50 zł dla pracownic zatrudnionych przed 1 lutego 2012 r. i pracujących na dzień 8 marca 2012 r., dla pracownic zatrudnionych po 1 lutego 2012 r. upominek o wartości 10 zł, dla pracownic młodocianych czekoladki o wartości ok. 15 zł, w dniu 15 marca 2012 r. bony towarowe o wartości: po 200 zł – dla pracowników i pełnomocników, po 190 zł – dla kierowników i zastępców, pracowników samodzielnych, brygadzystów, po 175 zł – dla pracowników na niepełnym etacie (7/8), po 150 zł – dla pracowników na niepełnym etacie (3/4), po 125 zł – dla pracowników na niepełnym etacie (5/8), po 100 zł – dla pracowników na niepełnym etacie (1/2), po 100 zł – dla pracowników znajdujących się

w okresie wypowiedzenia proporcjonalnie do przepracowanego okresu.

Pracownicy nowozatrudnieni otrzymali paczki żywnościowe o wartości ok. 50 zł, w dniu 10 sierpnia 2012 r. świadczenia rzeczowe o wartości po 150 zł, dla pracowników zatrudnionych na dzień 1 kwietnia 2012 r. i pracujących na dzień 10 sierpnia 2012 r. Pracownicy zatrudnieni na niepełnym etacie otrzymali świadczenie rzeczowe proporcjonalnie do zatrudnienia, w zaokrągleniu do 5 zł, w dniu 23 listopada 2012 r. świadczenia rzeczowe o wartości: po 300 zł – dla pracowników i pełnomocników, po 295 zł – dla kierowników i zastępców, pracowników samodzielnych, brygadzystów. Świadczenia rzeczowe otrzymali pracownicy zatrudnieni: od 2 stycznia 2012 r., pracujący na dzień 30 listopada 2012 r. – 100 % należnego świadczenia rzeczowego; na dzień 30 listopada 2012 r. a pracujący powyżej 6 miesięcy – 60% należnego świadczenia rzeczowego; od 1 lipca 2012 r., a pracujący na dzień 30 listopada 2012 r. – świadczenie rzeczowe o wartości 120 zł.

Pracownicy na niepełnym etacie otrzymali bony proporcjonalnie do zatrudnienia w zaokrągleniu do 5 zł, a pracownicy młodociani – świadczenia rzeczowe o wartości 20 zł, pracownicy na urlopach bezpłatnych – 80% należnego świadczenia rzeczowego.

Płatnik składek w 2013 r. przyznał w dniu 1 lutego 2012 r. pracownikom Spółdzielni zatrudnionym na dzień 1 lutego 2012 r. z okazji Dnia Handlowca bon

o wartości 60 zł. Pracownicy na niepełnym etacie otrzymali bony proporcjonalnie do zatrudnienia w zaokrągleniu do 5 zł.

O tym, jakie świadczenia miały być wypłacane pracownikom w danym roku, decydowała działająca w (...) (...) w C. komisja socjalna zbierająca się raz na kwartał. Zarząd Spółdzielni zatwierdzał decyzje komisji. Pracownicy (...) (...) C. nie składali – w odniesieniu do świadczeń objętych przedmiotowymi decyzjami – pisemnych wniosków o przyznanie świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Zgłoszenie o przydział świadczenia lub usługi pracownicy płatnika składali ustnie. Pracownicy płatnika składali komisji socjalnej raz w roku – do końca lutego, oświadczenia o swojej sytuacji materialnej i życiowej.

Komisja socjalna działająca w (...) (...) C., nie przedstawiała Zarządowi Spółdzielni, który administruje ZFŚS imiennych list pracowników, którym miałyby przysługiwać pomoc z funduszu, nie przedstawiała propozycji kwoty przysługującej pracownikom do wypłaty, nie posiadała wiedzy w jakiej wysokości świadczenia będą przysługiwały. Komisja na posiedzeniach omawiała jedynie sytuację pracowników, a następnie informowała Zarząd o potrzebie przyznania pomocy. Informacja ta przekazywana była w formie ustnej. Z posiedzeń komisji nie były sporządzane protokoły.

Zarząd Spółdzielni przyznał pracownikom w latach 2009-2013 świadczenia, w kwotach przypisanych dla poszczególnych stanowisk pracy. Podejmując decyzję o przyznaniu pomocy poszczególnym pracownikom, Zarząd Spółdzielni kierował się wysokością zarobków osiągniętych przez pracownika na zajmowanym przez niego stanowisku, nie badał sytuacji rodzinnej, materialnej i życiowej pracowników.

Zainteresowana w sprawie A. P. otrzymała bony z okazji świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Dnia Kobiet (tylko kobiety), a nadto paczki.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne, Sąd pierwszej instancji, wskazując na art. 4 pkt 9, art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.), art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz. 361 ze zm.) uznał, że odwołanie płatnika nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie, Sąd pierwszej instancji wskazał, że okoliczności faktyczne sprawy w zasadzie były między stronami bezsporne. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ani nie kwestionował faktu, że środki objęte przedmiotową decyzją pochodziły z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i miały charakter świadczeń rzeczowych o określonej wartości pieniężnej oraz bonów towarowych, ani nie negował okoliczności, że wartość tych świadczeń przyznawanych poszczególnym pracownikom była zróżnicowana.

W ocenie ZUS wypłaty z funduszu nie miały jednak charakteru socjalnego, na co wskazywać miał fakt, że pracodawca przed ustaleniem wysokości bonów dla poszczególnych pracowników, nie badał szczegółowo ich sytuacji życiowej i rodzinnej, od której uzależniać powinien wysokość wypłacanych świadczeń.

Analizując stan faktyczny sprawy, Sąd orzekający oparł się w szczególności na regulaminie ZFŚS, decyzjach Zarządu Spółdzielni (...) (...) w C.

o przyznaniu świadczeń, oświadczeniach zainteresowanych o dochodach i na dokumentach zgromadzonych w aktach przeprowadzonej przez ZUS kontroli. Autentyczność tych dowodów nie była w niniejszej sprawie kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu, stąd też uznano je za wiarygodny materiał dowodowy. Nadto Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z zeznań świadka U. B.. Zeznanie te Sąd ocenił jako wiarygodne, albowiem ich treść była spójna i korespondowała z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. W związku z niestawiennictwem na rozprawie zainteresowanej w sprawie, prawidłowo wezwanej na termin rozprawy, Sąd pominął dowód z zeznań tej zainteresowanej.

Przechodząc do meritum sprawy, Sąd Okręgowy zważył, że skoro w niniejszym postępowaniu bezspornym pozostawało, iż w okresie objętym zaskarżoną decyzją organu rentowego, płatnik wydawał pracownikom bony

oraz świadczenia rzeczowe, a źródłem finansowania tych świadczeń były środki zgromadzone w Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych, to koniecznym było ustalenie, czy owe świadczenia miały charakter pomocy socjalnej udzielanej pracownikom, czy też były dodatkowym ich przychodem wynikającym ze stosunku pracy, a co za tym idzie stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Do dokonania owego ustalenia konieczne było przeanalizowanie przepisów ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (tekst jednolity Dz. U. z 2015r., poz. 111) i dokonanie oceny, czy pracodawca prawidłowo realizował jej postanowienia. Ustawa ta w art. 2 ust. 1 pkt 1 definiuje działalność socjalną, wskazując że należy pod tym pojęciem rozumieć usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, opieki nad dziećmi w żłobkach, klubach dziecięcych, przedszkolach oraz innych formach wychowania przedszkolnego, udzielanie pomocy materialnej – rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową.

Zdaniem Sądu Okręgowego na gruncie tylko tej definicji (ocenianej w oderwaniu od pozostałych przepisów ustawy) można byłoby więc teoretycznie uznać, że wydanie pracownikom bonów towarowych jest formą udzielania pomocy materialno-rzeczowej,

o jakiej mowa w tym przepisie. Takie rozumowanie pomijałoby jednak podstawową zasadę dysponowania środkami funduszu, określoną w art. 8 ust. 1 omawianej ustawy. Zgodnie z jej treścią przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu powinny być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Przepis ten nie przewiduje w tym zakresie żadnych wyjątków i nawet regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie może zmienić tej zasady. Pogląd taki znajduje bowiem oparcie w treści ustępu 2 art. 8, zgodnie z którym

w regulaminie ustalonym zgodnie z art. 27 ust. 1 albo z art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych pracodawca określa zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu, z uwzględnieniem ust. 1, oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej. Natomiast pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, uzgadnia regulamin

z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów. Treść powyższej regulacji uzasadnia zatem tezę, że pracodawca nie może ustalić warunków przyznawania ulgowych świadczeń i ich wysokości z pominięciem naczelnej zasady wyrażonej w ust. 1 tego przepisu, tej mianowicie, że przyznawanie ulgowych usług

i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu są uzależnione wyłącznie od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu.

Jak z powyższego wynika, ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie upoważnia do tworzenia takich zasad podziału środków funduszu socjalnego, które pozostawałyby w sprzeczności z jej art. 8 ust. 1; ten zaś przepis wyraźnie powiązał zasady korzystania z ulgowych usług i świadczeń z sytuacją życiową, rodzinną i materialną osób uprawnionych. W konsekwencji świadczenia wypłacone przez pracodawcę z pominięciem owej zasady podstawowej, nie mogą być ocenione w sensie prawnym jako świadczenia socjalne, a jeżeli tak, to nie mogą korzystać z uprawnień przyznanych tym świadczeniom przez system ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu orzekającego, taka sytuacja wystąpiła właśnie w niniejszej sprawie.

W tym miejscu Sąd Okręgowy wyjaśnił, że mając na względzie tak specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych, jak i fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy stroną powodową a organem rentowym powstał spór dotyczący wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, uznać należało, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu

z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd pierwszej instancji przyjął zatem, że to odwołująca się, zaprzeczając twierdzeniom organu ubezpieczeniowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niej ustaleń, winna w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych

w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jej stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji.

W ocenie Sądu Okręgowego tak określonego obowiązkowi płatnik jednak nie sprostał, bowiem zarówno w toku procesu, jak również wcześniej, w toku postępowania przed organem rentowym, nie wykazał, że w istocie przyznając świadczenia z ZFŚS pracodawca kierował się kryteriami, o jakich mowa w art. 8 ust. 1 ustawy. Sąd orzekający dodał, że w przedmiotowej sprawie płatnik wnioski dowodowe ograniczył jedynie do dowodów z dokumentów, które były uprzednio przedmiotem kontroli i zawarte zostały w dokumentacji organu, nie przejawiając żadnej dalszej inicjatywy dowodowej.

W tym miejscu Sąd pierwszej instancji przypomniał, że zasady korzystania z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych u płatnika w latach 2009-2012, były regulowane regulaminem z 2003 r. oraz aneksami z 2007 i 2008 r., uchwalonymi przez (...) (...) w C.. Osobami uprawnionymi do korzystania z ZFŚS u płatnika na podstawie ww. regulaminu i aneksów byli pracownicy oraz członkowie ich rodzin, a także emeryci i renciści, członkowie rodzin pracowników, pracownicy sezonowi oraz pracownicy młodociani. Regulamin ten w § 4 wymienia świadczenia, na sfinansowanie lub dofinansowanie których mogą być przeznaczone środki z ZFŚS, a w § 8 wskazuje kryteria przyznawania tych świadczeń – przyznanie pomocy rzeczowej i finansowej przewidziano dla osób znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej, a przyznanie bonów towarowych i paczek przewidziano z okazji różnych świąt, imprez okolicznościowych. Podstawą przyznania świadczeń z Funduszu było złożenie na piśmie do 28 lutego danego roku zgłoszenia o przydział odpowiedniego świadczenia lub usługi oraz oświadczenia o dochodzie netto z poprzedniego roku na 1 członka w rodzinie.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy uznał, że w rozpatrywanym przypadku płatnik składek przed przyznaniem spornych świadczeń z ZFŚS nie badał i nie ustalał, jaka jest sytuacja życiowa, rodzinna i materialna pracowników, którym te świadczenia przyznawał, skoro świadczenia te przyznawano niemal wszystkim pracownikom (z wyjątkiem pracowników w okresie wypowiedzenia, pracowników przebywających na urloпах bezpłatnych, na urlopie wychowawczym oraz uczniów praktycznej nauki zawodu), a jedynym kryterium różnicującym kwotę świadczenia była długość zatrudnienia poszczególnych pracowników w (...) (...) oraz zajmowane stanowisko (wysokość świadczenia uzależniona była od długości zatrudnienia na dzień przyznawania świadczeń, od tego czy pracownik był pracownikiem sezonowym, czy młodocianym). Powyższe jednoznacznie wynikało ze znajdujących się w aktach sprawy decyzji Zarządu Spółdzielni o przyznaniu świadczeń rzeczowych i bonów towarowych.

Zdaniem Sądu orzekającego brak jest w świetle przedstawionej przez płatnika dokumentacji jakichkolwiek danych określających, czy i na jakiej podstawie płatnik dokonywał różnicowania sytuacji pracowników. Przyznanie bonów i świadczeń rzeczowych następowało wyłącznie na podstawie decyzji Zarządu Spółdzielni, co potwierdzone zostało przez świadka U. B.. Świadek zeznała, że komisja socjalna funkcjonująca u płatnika przyjmowała, że wszyscy pracownicy ze względu na niskie zarobki są w trudnej sytuacji materialnej, jednak komisja nie sporządzała imiennej listy pracowników ewentualnie uprawnionych do świadczenia z funduszu oraz nie posiadała wiedzy, w jakiej wysokości świadczenia będą przysługiwały. Informowała ona jedynie zarząd spółdzielni, że istnieje potrzeba wypłaty świadczeń, a decyzję w tym przedmiocie podejmował zarząd, kierując się zajmowanym przez pracownika stanowiskiem, stażem jego pracy oraz podstawą zatrudnienia.

W oparciu o zgromadzone środki dowodowe Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, że pracownicy płatnika przed przyznaniem świadczeń z ZFŚS, nie składali pisemnego wniosku o wypłatę świadczenia, choć z aneksu do regulaminu z 1 lutego 2008 r. wynika taki obowiązek. Natomiast sama okoliczność złożenia przez pracowników płatnika do końca lutego każdego roku oświadczeń, o dochodach na 1 członka rodziny, w ocenie sądu nie działa na korzyść pracodawcy i nie przesądza, że spełnił kryteria przyznania świadczeń wskazane a w art. 8 ustawy o świadczeniach z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, albowiem nie ocenił łącznie wszystkich kryteriów, które winna spełniać osoba starająca się o wypłatę świadczenia.

Sąd Okręgowy uznał, że z powyższego w sposób jednoznaczny wynika, iż pracodawca przyznając sporne świadczenia nie stosował się do treści obowiązującego

u niego regulaminu, albowiem w żaden sposób nie analizował i nie uwzględnił tego, ile osób prowadzi z danym pracownikiem gospodarstwo domowe, ile osób pozostaje na jego utrzymaniu, jaki jest jego majątek, jakie osiąga dodatkowe dochody, czy i w jakiej wysokości dochody osiągają pozostali członkowie jego rodziny, czy korzystają z pomocy socjalnej, jakie są ich koszty utrzymania. Sąd zwrócił bowiem uwagę, że dopiero zebranie tego typu informacji i uwzględnienie uzyskanych danych przy ustalaniu osób, którym świadczenia przysługują w oparciu o te kryteria, umożliwiłoby uznanie, iż świadczenia te przyznane zostały zgodnie z przepisami ustawy i regulaminem i stanowią świadczenia socjalne. Dokonanie podziału środków Funduszu bez uwzględnienia ww. danych, jest naruszeniem przepisu art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Po raz kolejny Sąd orzekający przypomniał, że podstawowym kryterium dysponowania środkami funduszu określonym w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, jest kryterium oparte na ocenie sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Jest to tzw. kryterium socjalne, którego przyjęcie przez ustawodawcę prowadzi do wniosku, że jest wykluczone przyznawanie świadczeń z funduszu ogółowi zatrudnionych. Doświadczenie życiowe pokazuje bowiem, że jest mało prawdopodobne, by dwie lub więcej osób uprawnionych stale pozostawało w jednakowej szczególnej sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej, a tylko taka (lub bardzo zbliżona) pozwalałaby na przyznanie świadczeń całej grupie pracowników w jednakowych wysokościach. Tym bardziej więc możliwość taką należy wykluczyć, gdy jednakowo uprawnionych jest kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt osób.

Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, że o ile socjalny charakter świadczenia nie zależy od sposobu analizy sytuacji materialnej, rodzinnej lub życiowej uprawnionych do korzystania z ZFŚS, o tyle zawsze zależy on od wyniku tej analizy. Płatnik może w różny sposób analizować sytuację pracowników, ale wynik tej analizy musi doprowadzić do wypracowania kryterium socjalnego, czyli takiego, które będzie dostosowane do sytuacji rodzinnej, życiowej i materialnej pracowników, czego w niniejszej sprawie zabrakło.

Sąd zaznaczył, że nie neguje przy tym, iż działająca w imieniu płatnika składek świadek U. B. posiadała ogólną wiedzę na temat sytuacji materialnej i rodzinnej pracowników, jednakże nie była to wiedza pełna i z pewnością nie dotyczyła ona wszystkich pracowników. Posiadanie ogólnej wiedzy o sytuacji materialnej i osobistej większości pracowników, nie zwalniało zatem pracodawcy z obowiązku każdorazowego indywidualnego analizowania sytuacji każdego pracownika przed przyznaniem pomocy

z ZFŚS. Kryterium socjalne powinno być badane w odniesieniu do każdego konkretnego pracownika, bo świadczenie przyznawane są konkretnym osobom. Nie wystarczą więc dla przyznania świadczeń ogólne stwierdzenia, że znana była pracodawcy sytuacja pracowników i ich niezbyt wysokie zarobki. Sytuacja materialna i osobista pracowników z natury rzeczy ma charakter dynamiczny i zmienny, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w zróżnicowaniu pomocy przyznawanej każdego roku pracownikom z Funduszu. Indywidualna analiza sytuacji pracownika powinna być przeprowadzona każdorazowo

i szczegółowo przed przyznaniem świadczeń z ZFŚS, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Ważne jest bowiem, aby przed przyznaniem świadczenia z Funduszu pracodawca rzeczywiście uzależnił samo przyznanie świadczenia, a następnie jego wysokość od sytuacji socjalnej pracownika.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma przy tym żadnego znaczenia okoliczność, że świadczenia uznane przez pracodawcę za świadczenia socjalne były zróżnicowane, skoro zróżnicowanie nie wynikało z kryterium socjalnego, a zależne było od zajmowanego przez pracownika stanowiska pracy, podstawy zatrudnienia i długości stażu.

Nadto Sąd podkreślił, że pracodawca nie ma obowiązku przyznawania świadczeń socjalnych wszystkim pracownikom, taki obowiązek nie wynika z ustawy. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że świadczenia z funduszu powinni uzyskiwać ci pracownicy, których sytuacja socjalna jest najgorsza, a ci których sytuacja życiowa, rodzinna i materialna została uznana za dobrą, mogą otrzymać z tego funduszu świadczenia



w niższej wysokości, ale też mogą ich w ogóle nie otrzymać. Fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatami są zwłaszcza rodziny o najniższych dochodach.

W ocenie Sądu pierwszej instancji przyznanie świadczeń z ZFŚS niemal wszystkim pracownikom i zróżnicowanie ich wysokości jedynie według zajmowanego przez pracownika stanowiska pracy, podstawy zatrudnienia i długości stażu skutkuje uznaniem, że wypłacone świadczenia nie mogą być ocenione w sensie prawnym jako świadczenia socjalne.

Z powyższym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się płatnik składek. Apelację oparł na podstawach:

I. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającego na:

a) bezpodstawnym przyjęciu, jakoby sporne świadczenia przyznawane i wydane pracownikom przez płatnika składek zostały przyznane niezgodnie z zasadami określonymi w Regulaminie gospodarowania Zakładowym Funduszem Świadczeń Socjalnych (dalej także jako „Regulamin ZFŚS”) obowiązującym u płatnika składek, w szczególności jakoby płatnik składek przed przyznaniem świadczeń socjalnych zaniechał dokonania indywidualnej oceny sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników oraz wydawał świadczenia bez złożenia przez uprawnionych pracowników odpowiednich wniosków;

b) bezpodstawnym uznaniu, że świadczenia przyznane oraz wydane pracownikom przez płatnika składek były świadczeniami niemającymi charakteru świadczeń socjalnych, a w dalszej kolejności uznaniu, że świadczenia te stanowiły dodatkowy przychód pracowników wynikający ze stosunku pracy, przez co należało zaliczyć je do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne;

c) bezpodstawnym przyjęciu – z powołaniem się przez sąd wyłącznie na zasady doświadczenia życiowego – iż niemożliwe jest, aby kilka osób stale pozostawało w szczególnie trudnej sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej, tj. sytuacji uprawniającej poszczególnych pracowników zatrudnionych u płatnika składek do uzyskania świadczeń socjalnych, podczas gdy sytuacja materialna pracowników płatnika składek, jak również specyfika rynku, na którym działa płatnik składek w pełni uzasadnia twierdzenie odwrotne, w konsekwencji czego doszło do:

II. obrazy prawa materialnego, w szczególności zaś przepisów:

a) art. 8 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (dalej jako „ustawa o ZFŚS”) poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na:

- przyjęciu, że sporne świadczenia dokonywane przez płatnika składek na rzecz pracowników nie miały charakteru socjalnego;

- przyjęciu, że płatnik składek przyznał ubezpieczonym sporne świadczenia z funduszu bez zachowania indywidualnej oceny każdego przypadku oraz poza trybem wynikającym z Regulaminu ZFŚS;

b) § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że świadczenia sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS podlegają zaliczeniu do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia;

c) art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o ZFŚS poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że kryterium socjalne określone w ustawie wyklucza przyznanie świadczeń z ZFŚS ogółowi zatrudnionych u płatnika pracowników, przy jednoczesnym pominięciu analizy kondycji rynku, na którym płatnik składek rzeczywiście funkcjonuje, podczas gdy zakaz taki nie tylko nie wynika z treści ustawy, lecz również stanowiłby zaprzeczenie ratio legis instytucji świadczeń o charakterze socjalnym przyznawanych pracownikom płatnika z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych,

a sytuacja gospodarcza panująca na obszarze funkcjonowania płatnika składek w pełni uzasadnia twierdzenie, iż pracodawca przy wykorzystaniu środków zgromadzonych w ZFŚS powinien służyć dążeniu do poprawy sytuacji materialnej większej liczby pracowników płatnika;

d) art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w zw. z art. 8 ust. 1 i 2 oraz art. 2 pkt 1 ustawy o ZFŚS, a także w zw. z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że sporne świadczenia stanowiły przychód, który winien być wzięty pod uwagę przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz zdrowotne;

e) art. 6 kc. w zw. z art. 8 ust. 1 i 2 oraz art. 10 ustawy o ZFŚS poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że to na płatniku składek ciążył obowiązek udowodnienia, że sporne świadczenia miały charakter socjalny oraz że zostały przyznane zgodnie z zasadami określonymi w Regulaminie ZFŚS, podczas gdy ze specyfiki postępowania wszczętego przez płatnika składek na skutek dalece nieprawidłowych decyzji organu rentowego, jak również ze względu na oczywiście władczy charakter działania tego organu, to właśnie na Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych ciążył obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających twierdzenie, iż sporne świadczenia nie miały charakteru socjalnego, jak również okoliczności, że świadczenia te zostały przyznane zatrudnionym z naruszeniem przepisów prawa powszechnie obowiązującego oraz zasad określonych w Regulaminie ZFŚS obowiązującym u płatnika;

f) jedynie z najdalej posuniętej ostrożności procesowej – art. 5 kc. poprzez pominięcie okoliczności, że działanie organu rentowego w sposób oczywisty polegało na czynieniu z przysługującym mu prawa użytku w sposób sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego;

III. naruszenia prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności zaś przepisu art. 233 § 1 i 2 k.p.c. wynikającego z wadliwej oceny materiału dowodowego sprawy oraz braku koniecznej wszechstronności przy jego rozważaniu, w szczególności w aspekcie dotyczącym oceny sposobu przeprowadzenia przez płatnika składek badania sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej pracowników, a także zgłaszania przez pracowników płatnika potrzeb przyznania świadczeń socjalnych.

Przywołując wskazane wyżej podstawy apelacyjne płatnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez rozstrzygnięcie zgodne z żądaniem wyrażonym

w odwołaniu płatnika składek od decyzji organu rentowego dotyczącej ubezpieczonej A. P. przy jednoczesnym obciążeniu organu rentowego kosztami dotychczasowego postępowania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika składek kosztów procesu za postępowanie apelacyjne, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że wszelkie świadczenia z ZFŚS płatnika składek były każdorazowo przyznawane w oparciu o badanie sytuacji materialnej zainteresowanego i jego rodziny. W każdym przypadku przed przyznaniem świadczeń zainteresowani składali zaświadczenia o zarobkach współmałżonków albo oświadczenia

o niepozostawaniu w związku małżeńskim (co zresztą płatnikowi składek znane było z urzędu). Okoliczność ta została potwierdzona przez świadka U. B. w toku przesłuchania jej na rozprawie dnia 13 kwietnia 2015 r. Regulamin ZFŚS uzależniał co prawda maksymalną wysokość świadczeń od zajmowanych u płatnika stanowisk, jednakże pamiętać należy, iż – niezależnie od swych mankamentów – był to obowiązujący akt normatywny. Wreszcie fakt jednakowej wysokości przyznawanych świadczeń warunkowany jest ogólną – niezwykle trudną – sytuacją wszystkich pracowników zatrudnionych u płatnika składek, implikowaną wprost dramatyczną sytuacją na

rynku pracy w regionie, w którym działalność swoją prowadzi płatnik, co też musiało stanowić jedno z kryteriów przyznawania świadczeń.

W ocenie apelującego Sąd I instancji zdaje się zupełnie ignorować fakt, że środki zgromadzone na Funduszu są środkami przeznaczanymi na konkretny cel, którym jest pomoc materialna pracownikom zakładu pracy. Szczególnie niezrozumiale pozostaje poczynione przez Sąd założenie, jakoby niemożliwa jest sytuacja, aby większa liczba osób zatrudnionych u płatnika składek pozostawała w takiej sytuacji materialnej, która uzasadniałaby przyznawanie im świadczeń z ZFŚS. W tym zakresie ocena dokonana przez Sąd jawi się – wbrew twierdzeniu zawartemu w uzasadnieniu orzeczenia – jako przeciwstawna temu, co nakazuje twierdzić doświadczenie życiowe. Co więcej, Sąd w swojej poczynionej apriorycznie opinii zupełnie pomija okoliczności dotyczące specyfiki rynku, na jakim funkcjonuje płatnik składek, a w konsekwencji ignoruje fakt, że sytuacja gospodarza na obszarze działania płatnika w pełni uzasadnia nie tyle możliwość, co wręcz konieczność przyznania świadczeń socjalnych większej ilości pracowników.

Dalej skarżący wskazał, że nie sposób pominąć wadliwości proceduralnych, których w toku postępowania dopuścił się Sąd I instancji. W szczególności Sąd uwzględnił jedynie wybiórczo zeznania świadka U. B. złożone na rozprawie dnia 13 kwietnia 2015 r., bądź z zeznań tych wyprowadził wnioski odmienne, aniżeli nakazywała rzeczywistość ich treść. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazywał na zeznania świadka, zgodnie z którymi „przyznanie bonów i świadczeń rzeczowych następowało wyłącznie na podstawie decyzji Zarządu Spółdzielni”. Sąd pominął natomiast najistotniejsze fragmenty treści zeznań U. B., w których świadek m.in. szczegółowo opisała sposób funkcjonowania zakładowej komisji socjalnej, wskazała, że komisja ta odbywała posiedzenia, w trakcie których rozpatrywano konieczność przyznania pomocy pracownikom, a przede wszystkim podała, że procedura przyznawania świadczeń odbywała się po zgłoszeniu takiej potrzeby przez załogę płatnika składek. Sąd natomiast bezpodstawnie uznał, że rola komisji socjalnej w procesie przyznawania świadczeń socjalnych sprowadzała się wyłącznie do informowania zarządu spółdzielni o istnieniu potrzeby wypłaty świadczeń. Zdaniem apelującego szczególną uwagę należy zwrócić na fragment uzasadnienia, w którym Sąd meriti podnosi, jakoby U. B. zeznała, że „komisja socjalna funkcjonująca u płatnika przyjmowała, że wszyscy pracownicy ze względu na niskie zarobki są w trudnej sytuacji materialnej (...)”. W rzeczywistości świadek podała, że komisja po dokonaniu analizy oświadczeń majątkowych stwierdzała, że „pracownicy mają sytuację bardzo zbliżoną, poniżej średniej krajowej”. U. B. wskazała również, że komisja opierała swoją wiedzę odnośnie sytuacji materialnej i rodzinnej poszczególnych pracowników przede wszystkim na treści oświadczeń składanych przez pracowników. Jednocześnie indywidualna sytuacja materialna członków załogi płatnika była znana komisji ze względu na istniejące bliskie relacje pomiędzy pracownikami.

Istota dysonansu pomiędzy ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji i ujawnionymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a rzeczywistą treścią i istotą zeznań U. B. w ocenie skarżącego jest nietrudna do uchwycenia i sprowadza się do dokonania przez Sąd błędnego założenia, że komisja socjalna „z góry”, tj. bez należytego przeprowadzenia badania sytuacji materialnej i rodzinnej wszystkich pracowników, zakładała że pracownicy znajdują się w sytuacji uzasadniającej przyznanie im świadczeń z ZFŚS. Ocena ta jest całkowicie bezpodstawną.

Apelujący podniósł, że Sąd w uzasadnieniu wyroku podał także, iż zgromadzone środki dowodowe nie pozwalają na przyjęcie, że pracownicy składali pisemne wnioski o wypłatę świadczenia. W ocenie płatnika składek nie ulega jednak wątpliwości, że pracownicy wnioskowali o przyznanie świadczeń, co zostało potwierdzone choćby wcześniej już przytoczonymi zeznaniami U. B.. Sąd natomiast zdaje się utożsamiać niedochowanie pisemnej formy wniosku z niezłożeniem wniosku w ogóle. Tak dalece formalistyczne podejście do problematyki zgłaszania przez zatrudnione osoby zapotrzebowania na świadczenia socjalne zasługuje na stanowczą krytykę. Nie można bowiem uzależniać możliwości świadczenia przez pracodawcę na rzecz zatrudnionych u niego pracowników pomocy socjalnej wyłącznie od dochowania pisemnej formy wniosku, szczególnie, że wymóg ten określa Regulamin ZFŚS, niebędący aktem prawa powszechnie obowiązującego. Dla podkreślenia celności twierdzeń apelującego wystarczy przytoczyć opinię wyrażoną w wyroku z dnia 17 stycznia 2013 r., III AUa 647/12,

w którym Sąd Apelacyjny w Szczecinie stwierdził, iż „brak dotrzymania przez pracodawcę ustalonych w regulaminie kryteriów przyznania świadczenia, przy ewidentnej realizacji celu socjalnego świadczenia w żadnym razie nie może dyskredytować świadczenia i arbitralnie przesądzać o zaniechaniu realizacji celów socjalnych (...)”.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja płatnika składek zasługiwała na uwzględnienie.

Oceniając ponownie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i dokonując jego subsumcji do przepisów prawa, Sąd Apelacyjny uznał za zasadne wydanie wyroku reformatoryjnego. Przy niespornej podstawie faktycznej Sąd odwoławczy nie podzielił oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy w zakresie, w jakim Sąd ten przyjął, że (...) (...) C., przyznając zainteresowanej A. P. świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, nie kierowała się kryteriami, o jakich mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 592 ze zm.; dalej jako: „ustawa o ZFŚS”). Sąd Apelacyjny uznał, że świadczenia w postaci bonów towarowych nie stanowiły podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej.

Zgodnie z treścią wskazanego art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Podkreślenia wymaga, że ustawa nie nakazuje pracodawcy formułowania określonych kryteriów, nie formułuje też procedury dysponowania środkami funduszu, pozostawiając te kwestie dobrowolnej decyzji pracodawcy. Stawia jedynie wymóg uzależniania świadczeń z funduszu od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej oraz wymóg określenia zasad i warunków korzystania ze środków funduszu. Ustawa o ZFŚS wyklucza tworzenie zasad podziału funduszu w sprzeczności z art. 8 ust. 1 – jest to przepis bezwzględnie obowiązujący.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że stosownie do granic zakreślonych przepisem art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, (...) (...) C. – wbrew twierdzeniom organu rentowego – w sposób prawidłowy dokonała samodzielnego sprecyzowania kryteriów socjalnych dla potrzeb przyznawania świadczeń z ZFŚS.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie bezspornie wynika, iż w (...) (...) C. od 30 grudnia 2003 r. obowiązywał Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, który określał zasady dysponowania środkami przeznaczonymi na cele socjalne. Realizacja postanowień regulaminu w praktyce wyglądała w ten sposób, że raz do roku pracownicy spółdzielni składali oświadczenia o swojej sytuacji rodzinnej, majątkowej i życiowej, po czym działająca w (...) (...) C. komisja socjalna analizowała indywidualnie sytuację każdego z pracowników. Przyjęto, że świadczenie z ZFŚS mogło zostać przyznane pracownikowi dopiero wówczas, gdy nie osiągał on progu dochodów określonego jako maksymalny, który ustalano w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto. Tak ustalone kryterium stanowiło podstawę ostatecznej decyzji o zakwalifikowaniu bądź niezakwalifikowaniu pracownika do przyznania bonów towarowych, które ostatecznie przyznawał Zarząd Spółdzielni. Wartość bonów różnicowano w zależności od zajmowanego stanowiska oraz uzyskiwanych na nim wynagrodzeń, przy czym ustalone różnice nie były znaczące – były to kwoty rzędu 20-30 zł. Rozdysponowanie środków dokonywało się następnie według zasady – im niższe zarobki na danym stanowisku pracy, tym wyższa wartość przyznanego bonu towarowego.

Zdaniem Sądu odwoławczego takie ustalenie warunków i zasad przyznawania świadczeń należy uznać za dopuszczalne w świetle przepisów ustawy o ZFŚS. W ocenie Sądu Apelacyjnego przyjęte przez płatnika kryteria w postaci progu finansowego, od którego uzależnione było przyznanie świadczenia (przeciętne miesięczne wynagrodzenie netto) oraz progu stanowiskowego, który różnicował wypłatę świadczeń, w zależności od rangi danego stanowiska, były kryteriami jasnymi, czytelnymi i weryfikowalnymi. Kryterium dochodowe poszczególnych grup pracowników stanowiło realną i

uchwytną przesłankę różnicowania wartości bonów świątecznych. Pracownicy dzieleni byli na grupy, w zależności od wysokości wynagrodzenia i ten, kto zarabiał mniej, dostawał najwięcej z Funduszu, ten kto zarabiał więcej, otrzymywał mniej. Taka ocena jest prawidłowa. Nie bez znaczenia dla sprawy pozostawało również ustalenie, że zarobki większości pracowników były bardzo niskie, kształtowały się na poziomie znacznie odbiegającym od przeciętnego krajowego wynagrodzenia. Dlatego też za racjonalne uznać należy przyjęcie przez płatnika jako kryterium różnicującego sytuację materialną pracowników, zajmowanego przez nich stanowiska, a tym samym uzyskiwanego wynagrodzenia. Należy przy tym podkreślić, że na tle obowiązującej regulacji prawnej nie można racjonalnie wartościować, co uczynił organ rentowy oraz co zaaprobował Sąd pierwszej instancji, które kryterium jest lepsze, czy też bardziej uprawnione do stosowania. Nie można bowiem stanowczo twierdzić, że jedynym słusznym kryterium jest dochód całej rodziny czy też wielodzietność. Tego rodzaju wnioskowanie stanowiłoby niedopuszczalną prawnie nadinterpretację przepisów ustawy i wydawanych na jej podstawie aktów prawa wewnątrzzakładowego. Istotne bowiem jest, by pracodawca, realizując cele socjalne świadczenia, przyjął jako przesłankę ich przyznania kryterium socjalne, które może również stanowić dochód osiągany przez uprawnionych pracowników na danym stanowisku pracy, co też płatnik składek uczynił.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że organ rentowy nie miał racji twierdząc, iż płatnik przyznając bony, nie kierował się sytuacją socjalną swych pracowników. Tym samym nie można również podzielić poglądu Sądu Okręgowego, który uznał, że płatnik nie wykazał, aby przyznanie bonów uzależnione było od sytuacji życiowej, materialnej

i rodzinnej pracowników, w myśl art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS. Z uzasadnienia rozstrzygnięcia zdaje się wynikać, że konstatacja Sądu pierwszej instancji zasadniczo oparta została na stwierdzeniu braku ustalenia kryterium typowego, tj. niskiego dochodu na osobę w rodzinie, co w ocenie Sądu Apelacyjnego nie może jednak mieć rozstrzygającego znaczenia. Należy podkreślić, że obowiązek przyjęcia tego rodzaju kryteriów nie wynika w żaden sposób z przepisów, które dopuszczają możliwość samodzielnego ustalenia kryteriów, od których uzależnione jest przyznanie świadczenia. Ustawodawca nie określił kryteriów, wedle których pracodawca weryfikować ma sytuację rodzinną, materialną i życiową swoich pracowników, pozostawiając tę kwestię dyspozycji pracodawcy i pracowników.

W tym miejscu należy również zwrócić uwagę, że z zaskarżonej decyzji organu rentowego nie wynika wprost jakie świadczenia włączono do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. P., niemniej w zestawieniu z dokumentami zgromadzonymi w postępowaniu dowodowym można wnioskować, że chodzi wyłącznie o bony towarowe. W związku z tym Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy bezzasadnie pominął treść § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. 1998 nr 161 poz. 1106 z późn. zm.), który wyłącza z podstawy wymiaru składek świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Regulacja § 2 pkt 19 rozporządzenia jednoznacznie definiuje, że kwalifikacja prawna przychodu podlegającego wyłączeniu jest determinowana celem jego przeznaczenia i źródłem pochodzenia i nie definiuje żadnych innych przesłanek. Jeśli więc bony towarowe finansowane są ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS, to nie są one wliczane do podstawy wymiaru składek, gdyż mieszczą się w dyspozycji tegoż przepisu.

Wskazana podstawa materialnoprawna zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia przekonuje więc, że rzeczą organu rentowego jest przede wszystkim analiza celów socjalnych i źródeł ich finansowania. Wadliwe jest przy tym założenie, aby wskazany cel socjalny utożsamiać wyłącznie z określonymi kryteriami przyznawania świadczeń socjalnych, a przez to, aby przyznać organowi rentowemu uprawnienie do weryfikacji kryteriów socjalnych przyjętych przez płatnika. Uprawnienie takie w żadnym razie nie wynika z przytoczonych podstaw prawnych. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego obowiązujące w tej mierze regulacje (przede wszystkim cytowany § 2 pkt 19 rozporządzenia) wyraźnie sprowadzają uprawnienia kontrolne organu rentowego jedynie do ustalenia, czy istnieje w regulaminie ZFŚS podstawa sfinansowania bonów, czy świadczenia te mają w istocie charakter socjalny oraz sprawdzenia, czy środki rzeczywiście pochodzą z funduszu świadczeń socjalnych. Stanowisko to jest konsekwentnie prezentowane w licznych orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie m.in. w wyrokach z 11 października 2012 r. (III AUa 539/12); z 4 grudnia 2012 r. (III AUa 570/12), czy z 17 stycznia 2013 r. (III AUa 647/12).

Z ustaleń sprawy wynika natomiast wprost, że środki wydatkowane w formie bonów towarowych zostały wypłacone przez płatnika z zasobów ZFŚS i miały zaspokajać potrzeby pracowników związane m.in. ze zwiększonymi wydatkami świątecznymi, a więc z założenia cele socjalne. Należy zwrócić uwagę, że organ rentowy nie kwestionował okoliczności, że pomoc w postaci zwiększonych wydatków na święta mieści się w ramach pomocy socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt 1 ustawy o ZFŚS, zaś sporne świadczenia zostały wypłacone z funduszu świadczeń socjalnych, bowiem swoje zastrzeżenia skoncentrował wokół naruszenia procedury przyznawania świadczeń oraz rzeczywistych kryteriów przyznawania bonów w określonej wysokości, do czego nie miał kompetencji ustawowej. Sąd Apelacyjny wskazuje, że oceniając realizację przez płatnika składek świadczeń socjalnych finansowanych z funduszu socjalnego, organ rentowy po to, by zakwestionować charakter tych świadczeń, musi każdorazowo wykazać, że w istocie nie były to świadczenia socjalne, ale ukryta forma przychodu. Organ rentowy nie może w tym zakresie działać dowolnie. Orzecznictwo wypracowało klauzulę kryterium socjalnego, wywodząc ją z ustawy o ZFŚS, która wskazywać ma organowi rentowemu, kiedy może ewentualnie dokonywać weryfikacji realizacji tych świadczeń i przyjmować, że stanowią one ukrytą formę przychodu. Zdaniem Sądu Odwoławczego w niniejszej sprawie takiego wniosku wywieść nie można, bowiem zakładowy fundusz miał w istocie źródło socjalne, nadto płatnik przestrzegał procedury określonej w regulaminie ZFŚS, związanej

z uruchamianiem środków z tego funduszu. Stosowano kryteria związane z osobistą sytuacją pracowników, wynikające z jednej strony z tego, że przyjmowano przeciętne miesięczne wynagrodzenie, a z drugiej strony różnicowano przydział tych środków

w zależności od uzyskiwanego na danym stanowisku wynagrodzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego jest to wystarczające kryterium i mieści się ono w pojęciu kryterium socjalnego, należy bowiem zauważyć, że ustawa nie definiuje pojęcia „kryterium socjalnego”. Jeżeli zatem pracodawca faktycznie spełnia przesłanki, wskazujące na to, że w ramach funkcjonowania zakładowego funduszu socjalnego realizowany był cel socjalny, nadto brano pod uwagę sytuację osobistą i majątkową pracownika oraz jednocześnie źródłem świadczeń były środki zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, to przy takich okolicznościach nie można przesądzać, że świadczenia były ukrytą formą przychodu. Zatem, jedynie w sytuacji wykazania pozorności utworzenia środków socjalnych, będących w istocie ukrytą formą przychodu, możliwe jest ich ewentualne przekwalifikowanie przez organ rentowy i uznanie, że stanowią one podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. W przedmiotowej sprawie organ rentowy nie zdołał wykazać takich okoliczności.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego świadczenia w postaci bonów towarowych przyznane pracownikom przez (...) (...)C. z ZFŚS – jako przychód w rozumieniu § 2 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne – nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie konsekwentnie stoi na stanowisku, że jeżeli świadczenia w postaci bonów były wydatkowane ze środków zgromadzonych na rachunku ZFŚS z przeznaczeniem na cel socjalny, to nie podlegają one oskładkowaniu. Z ustaleń sprawy wprost wynika, że środki wydatkowane w formie bonów towarowych zostały wypłacone z zasobów funduszu świadczeń socjalnych i zgodnie z postanowieniami regulaminu miały zaspokajać potrzeby pracowników związane ze zwiększonymi wydatkami świątecznymi, a więc z założenia cele socjalne, nadto przyznanie świadczeń z funduszu uzależnione było od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników.

Tak argumentując Sąd Apelacyjny uznał apelację za uzasadnioną i z mocy art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. P. nie uwzględnia się świadczeń finansowanych ze środków na cele socjalne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 lutego 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1348), tj. 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w I instancji, oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października

2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz. 1800), tj. 270 zł, przy uwzględnieniu zwrotu opłaty od apelacji (30 zł) jako kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk